W. BRYTANIA

REJESTR DOTYCZY:

HERMAN Józef

s/c Dawida i

z d.

* 3 stycznia 1911 w Warszawie

kraj: POLSKA

-+ 19.02.2000 w Suffolk

kraj: Wielka Brytania

pochowany:

nr grobu:

Nr rejestracyjny

/

Nota zamieszczona:
w tomie
czesci

Indeks

PLASTYCY /malarz/

Copyright: 1970
B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

Uwagi:

ADRES: 120 Edith Road, London W14, tel. 603 5091

painter and draughtsman

1o.3.8o wysłano kwestion. biogr i deklaracje na adres do P.L.

Nota:

Przypisy:

- żona Brytyjka Catriona Mac Leod,

Źródła i bibliografia:

znak rozpoznawczy

* Orzeł Biały 9.1o.62 "Złoty medal dla pol.malarza — ~~18~~
* Tydzien Polski 3.11.73 - "Portrety Hermana" — 47/ 3.XI.73/
* Portrety Jozefa Hermana" St. Bal. sroda literacka — 18/
* Who s Who in art 11 ed, 12,ed.13 deit.14,15,16 i 17 ed.

Portrety Józefa Hermana

Ostatni numer czołowego angielskiego miesięcznika artystycznego „Studio" przynosi dłuższy esej Charles Spencera o malarzu polskim, Józefie Hermanie, który podczas wojny przybył do W. Brytanii z Belgii i osiedlił się w Szkocji.

Spencer uważa Hermana za jednego z najwybitniejszych portrecistów współczesnych w Wielkiej Brytanii. Sztuka portretów, kiedyś tak dominująca w malarstwie angielskim, dzisiaj — według Spencera — nie stoi tak wysoko. Modne portrety Grahama Sutherlanda nie inicjują nowej szkoły portretowej. Na tym tle wybija się tym mocniej talent Hermana, którego kilka portretów, wystawionych na jednej z ostatnich jego wystaw, zwróciło uwagę znawców i krytyków.

Sława Hermana, jako portrecisty, opiera się na jego studiach portretowych walijskich górników i chłopów burgundzkich. Kompozycje te można uważać — pisze Spencer — jako poetyczne i pełne imaginacji odtworzenie typów ludzkich. W obrazach tych przejawia się szczególne zainteresowanie malarza dla ludzi pracujących i szacunek dla ludzkiej godności.

Jeden z wcześniejszych jego obrazów został zakupiony w 1955 roku i wisi obecnie w Art Gallery w Wakefield. Od tego czasu malarz ukończył ponad 20 nowych portretów; niektóre powstały na zamówienie, inne są studiami przyjaciół albo osób przypadkowo spotkanych które zapłodniły imaginację malarza.

Herman posiada swoje ograniczenia artystyczne: wie, że nie może malować każdego modelu i woli nie malować twarzy, które nie pobudzają go do twórczego ujęcia na kanwie. W wielu wypadkach odmawia różnym ludziom, nawet przyjaciołom, proszącym go o zrobienie portretu. „Dla każdej głowy — powiada — istnieje właściwy malarz — i ja nie jestem malarzem dla każdej głowy".

Sztuka robienia portretów ma u Hermana właściwości kamiennej jakby monumentalności. Jest prawie rzeźbiarska — w tym leży jej sekret i jej niezwykłość. Twarze w portretach Hermana są mieszaniną podobieństwa i nierealności. Wyraz twarzy odtwarza wiernie fizjognomię modelu, natomiast kolory są zawsze całkiem nierealne. Co jeszcze uderza w portretach Hermana, to szlachetne upozowanie głowy, malowanej zawsze z wielką dbałością o szczegóły, w przeciwstawieniu do ramion i tułowia, które mimo solidności, są zwykle tylko z lekka naszkicowane.

W najbliższym czasie ma się odbyć wystawa poświęcona wyłącznie portretom Hermana. Zarówno Spencer — jak i inni krytycy londyńscy wróżą tej wystawie niecodzienny sukces artystyczny.



Józef Herman w swojej pracowni.

ST. BAL.

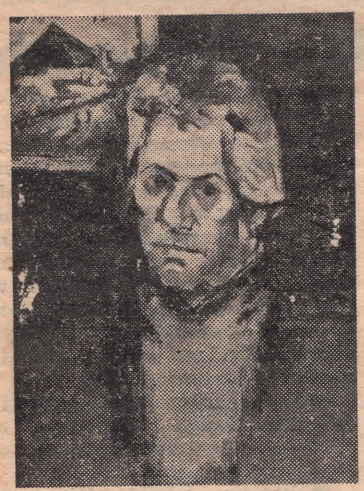
PORTRETY HERMANA

Alicja Drwęska TP. 3/XI 73

Józef Herman jest jednym z nielicznych artystów polskiego pochodzenia, którego sztuka zyskała pełnię uznania brytyjskich amatorów oraz krytyków sztuki. Zresztą i on sam wrósł raczej dość mocno w środowisko i atmosferę Wysp Brytyjskich, zwłaszcza od roku 1944, gdy przypadkowo zatrzymał się w walijskim miasteczku o dziwacznie dla nas brzmiącej nazwie Ystradgynlais Herman, urodzony w 1911 r. na



J. Herman — Portret Jill Balcon



J. Herman — Portret Dannie Abse

warszawskim Powiślu, po ukończonych studiach malarskich w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie osiadł w 1937 roku w Belgii, skąd uciekając przed niemiecką inwazją dotarł najpierw do Francji, a później do Anglii.

Nie wiem jakie okoliczności, jakie drogi powiodły go do Ystradgynlais, lecz właśnie tam, w tej górniczej osadzie w Południowej Walii znalazł on nastrój, ludzi i krajobraz, które tak mocno przemówiły do jego wyobraźni i emocji, że pozostał tam bodaj przez lat dziesięć. Tam powstały tak bardzo dla Hermana charakterystyczne mocne, zwięzłe rysunki postaci górników i pejzaże malowane w mrocznych, brunatnych, jakby spiżowych tonacjach.

Pierwsza wystawa prac Józefa Hermana w Londynie odbyła się w 1946 roku w znanej galerii „Roland, Browse, Delbanco", gdzie mniej więcej co dwa lub trzy lata można oglądać jego nowe obrazy i rysunki, które są tak popularne, że sprzedają się prawie „na pniu".

Tegoroczna wystawa przyniosła wielbicielom talentu Hermana dużą niespodziankę: obok kilkunastu zaledwie rysunków o jego zwykłym temacie człowieka w pejzażu artysta pokazał 31 portretów — i to jakich portretów!

Herman jest głębokim humanistą — człowiek, i to przede wszystkim człowiek związany z glebą i z pracą na glebie, był i jest nadal głównym ośrodkiem jego zainteresowania. Ale postać ludzka jest częścią natury, organicznym elementem pejzażu czy to w monumentalnych kompozycjach malarskich, czy też w rysunkach, gdzie człowiek przyciężki, krępy, określony zwięzłym konturem czarnej kreski wyrasta z ziemi jak krzepkie drzewo w krajobrazie uproszczonym, zaznaczonym kilkoma pociągnięciami linii, kilkoma plamami szarości i bieli, cienia i światła.

Portrety malowane przez Hermana posiadają tę samą prostotę, tę samą monumentalność jak jego inne prace, lecz przemawiają swą mocno określoną indywidualnością, własną charakterystyczną atmosferą, doskonałymi malarskiemi walorami. Każdy portret jest świeżą, odrębną koncepcją artystyczną, z tym, że jest on niewątpliwym dziełem Józefa Hermana, o jego niskim ciemnawym kolorycie, rozświetlonym jakby od wewnątrz gorącym, miedzianorudym światłem, o jego uproszczonym, oszczędnym rysunku i specyficznej fakturze przecierania pigmentu i kładzenia miękkich, lecz cięższych smug farby.

Sylwetka modela jest zwykle zaznaczona paroma liniami, paroma plamami barwy uwypuklającymi jednak osobliwe jej cechy. Główna uwaga artysty skupia się na wydobyciu ekspresji twarzy. Lecz i tu Herman wykazuje niezwykłe poczucie syntezy — bardzo skromnymi środkami, nielicznymi pociągnięciami pędzla i plamami koloru buduje mocne formy głowy o maksymalnej ekspresji i mocnym charakterze.

Być może, że obiekty portretów Hermana, przeważnie przyjaciele i bliscy znajomi nie są zbyt zachwyceni swymi podobiznami, które ani nie pochlebiają, ani nie podkreślają ich urody, natomiast obrazy te muszą przemawiać do każdego widza wrażliwego i na aurę psychiczną i na wysokie wartości plastyczne tych dzieł.

Portrety Hermana wydają się jakby były namalowane spontanicznie pod wpływem nagłego impulsu, lecz wiem od samego artysty, że płótna te powstają powoli, że są owocem długiej i skupionej pracy. Tym bardziej doceniam ich świeżość, ich klasyczną prostotę, monumentalność formy i powściągliwą a piękną barwę — podkreślone subtelnym bogactwem malarskiej faktury.

POLSKI ARTYSTA MÓWI W BBC

Na ekranach telewizji ukaże się 18 lipca film przedstawiający polskiego malarza, Jozefa Hermana, przy pracy.

Będzie to jeden z cyklu filmów opracowanych przez John Reada dla B.B.C. pod zbiorowym tytułem „Artysta mówi". Artystami, którzy przemówią w innych filmach są: Michael Ayrton, Reg Butler, Anthony Gross, Kenneth Armitrage i Victor Passmore.

Włączenie polskiego malarza do szeregu tych znanych w świecie artystycznym nazwisk nie jest trafem szczęścia, lecz wynikiem dużego i rosnącego uznania jakie zyskuje sobie malarstwo Hermana.

Jego twórczość jest jednym z przejawów pozycji jaką polscy artyści zyskują sobie w świecie, prostując rozpowszechniony do niedawna, zwłaszcza w Anglii, pogląd, że Polacy są tylko narodem bohaterów i żołnierzy.

Poza tą narodową stroną, cykl filmow Reada jest również dowodem rosnącego zainteresowania sztuką szerokich sfer angielskiej publiczności.

W wywiadzie z „Catholic Timesem" John Read za jedną z przyczyn tego zjawiska uważa ucieczkę człowieka od szablonów myślowych, jakie mu narzuca współczesna cywilizacja — ucieczkę w sferę sztuki.

Innym przejawem zainteresowania sztuką jest ogromne powodzenie jakim cieszy się w Londynie wystawa Picassa. Przeszło ono oczekiwania organizatorów wystawy i nie przestaje dziwić obserwatorów angielskiego życia.

Pesymiści, którzy sądzili że wystawa zamknie się deficytem, patrzą obecnie na nią jako na imprezę która może dać pewien dochód, równoważąc największą pozycję wydatków jaką jest — premia ubezpieczeniowa.

„Economist" oblicza, ze wartość obrazów Picassa oceniono dla celów ubezpieczenia na £6 milionow i premia od tej sumy sięga dziesiątków tysięcy funtów.

szkód przeprowadzane ...
jenia atomowe. O.B. 9-16/ R. P.

ZŁOTY MEDAL DLA POLSKIEGO MALARZA

Malarz polski, Józef Herman, lat 51, otrzymał złoty medal za malarstwo poświęcone Walii. Medal wręczony został na otwarciu dorocznego festiwalu sztuki walijskiej w Llanelly w hrabstwie Carmarthem. Herman mieszkał w Walii 10 lat i malował głównie pejzaże wiejskie Walii oraz górników i ich rodziny. Jego studio znajdowało się w starej fabryce w Ystradgynlais w hrabstwie Glamorgan. Herman mieszka obecnie w Londynie. Herman przybył do Walii po wojnie jako uchodźca. Był protest, iż nagrody nie przyznano artyście walijskiemu, później jednak protestu nie podtrzymano.

PRASA Z POLSKI W 124 KRAJACH

3.10.58

Bez krawata

47-letni Józef Herman, rodem z Warszawy, malarz, nigdy nie wkłada krawata, nawet na przyjęcia dyplomatyczne.

W 1940 przyjechał do Glasgowa nie umiejąc ani słowa po angielsku. Dowiedział się (na migi), że najpiękniejszy zachód słońca na wyspie jest w maleńkiej wiosce w Walii, w Ystradgynlais. Pojechał tam z żoną by spędzić jakiś tydzień. Mieszkali tam 11 lat.

Malował, zżył się z ludnością, która go nazywała — Joe Bach.

Dopiero przed półtora rokiem Herman przeniósł się do Londynu. Wystawia w galerii przy Cork Street.

DZIENNIK POLSKI I D

Wystawa malarstwa Józefa Hermana

Dziwnymi drogami wędrował malarz Józef Herman, syn ubogiego warszawskiego szewca, zanim dotarł do górniczego miasteczka w Walii — gdzie nagle odnalazł siebie. W tym deszczowym, mglistym kraju o nostalgicznym pejzażu, znalazł swój klimat psychiczny i w nim dopiero wyrósł i rozwinął się jego talent.

Przed przybyciem do W. Brytanii, Herman studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, później w Belgii, Francji i wreszcie z wojskiem wylądował w Szkocji, osiadł z początku w Glasgow i zaczął znów malować. Obrazy Hermana z tego okresu — kilka z nich można również oglądać na jego wielkiej wystawie w Whitechapel Gallery — są zupełnie inne niż te, które powstały później w Walii. Są żywsze w kolorze, bardziej ruchliwe w kompozycji i pod wyraźnym wpływem Chagalla. W Walii talent Hermana okrzepł, forma stała się zwięzła, kolor zciemniał nasycony ochrami i niskimi brunatami.

Malarstwo jego monumentalnością, oszczędnością konstrukcji, rytmem, przypomina Deraina. Mniej świetne w kolorze, posiada jednak głębszą i bardziej wzruszającą wymowę. Zresztą, w owym barwnym, stonowanym kolorycie można odnaleźć tony piękne, szlachetne, bogate choć dyskretne — im dłużej patrzy się na obraz Hermana, tym bardziej staje się on interesujący, tym mocniej i głębiej przemawia.

Tematyka obrazów Hermana zaczerpnięta jest z życia ludzi prostych: na tle osiedla górniczego, portu rybackiego, winnicy we Francji — robotnicy, marynarze, chłopi — ludzie pracy, związani silnie z glebą i wyrastający z niej, jak krzepkie i przysadziste drzewa. Koloryt jest brunatny, ciepły, o soczystych brązach i pięknych szarościach. Czasami przebłyskuje biel, mocny błękit, lub jaskrawy cynober. Kompozycja jest statyczna, forma oszczędna, uproszczona, nabrzmiała jakby wewnętrzną dynamiką.

Rysunki o czarnej, wyrazistej kresce, zdecydowanie określającej i zamykającej kształt, mają tę samą siłę ekspresji co obrazy. Rozwodniona plama tuszu (lavis) odgranicza ostro biel od szarości i stwarza złudzenie nasyconej światłem i powietrzem przestrzenności.

Malarstwo Hermana, pełne prostoty i ekspresji, pozbawione wszelkich tanich efektów, jest solidne, uczciwe i co więcej, przepojone szczerym, głęboko współczującym humanizmem.

Obrazy Hermana znaleźć można w wielu muzeach w W. Brytanii, Belgii, Niemczech i Francji.

Alicja Drwęska

TRZY PRZEDSTAWI

Złoty medal

Na Walijskim Narodowym Festiwalu Muzyki i Sztuki malarz, Polak Józef Herman zdobył złoty medal. W ten sposób po raz pierwszy od lat jedną z głównych nagród została przyznana nie rodowitemu Walijczykowi. Herman mieszkał przez szereg lat w Walii, a następnie osiedlił się w Londynie.

Josef Herman

From Wikipedia, the free encyclopedia

Josef Herman OBE, also known in Wales as **Joe Bach** (3 January 1911 – 19 February 2000), was a highly regarded Polish-British realist painter who influenced contemporary art, particularly in the United Kingdom (UK). His work often had subjects of workers and was inherently political. He was among more than a generation of eastern European Jewish artists who emigrated to escape persecution and worked abroad. For eleven years he lived in South Wales.

Josef Herman	
Born	3 January 1911 in Warsaw, Poland.
Died	19 February 2000 Suffolk, England
Known for	Painting

Contents

- 1 Early life and education
- 2 Career
- 3 Legacy and honors
- 4 Bibliography
- 5 References
- 6 External links
- 7 References
- 8 Further reading

Early life and education

Herman was born in Warsaw, Poland into a Jewish family, on 3 January 1911.[1][2] He attended the Warsaw School of Art for two years before working briefly as a graphic artist.

Career

In 1938 at the age of 27, Herman left Poland for Brussels to escape anti-Semitism. He was introduced to many of the prominent artists then working in the city. After the beginning of World War II and the German invasion of Belgium, he escaped to France and then to Great Britain. He first lived in Glasgow before moving to London for a time. There he met numerous other European émigrés, such as the Hungarian Michael Peto, with whom he became friends. When Peto decided to go into photography after the war, Herman encouraged him in his new endeavor and supported his progress as a photojournalist.

Herman's own style was bold and distinctive, involving strong shapes with minimal detail. He continued to work up to his death in 2000.

Herman studied working people as the subjects of his art, including grape pickers, fishermen and, most notably, coal miners. The latter became a particular interest for Herman during the eleven years that he lived in Ystradgynlais, a mining community in South Wales, beginning in 1944.[3] He became part of the community, where he was fondly nicknamed "Joe Bach".[4] Among his creative collaborators and friends in Wales was the artist Will Roberts, who lived in Neath.[5]

When commissioned in 1951 to paint a mural for the Festival of Britain, Herman took coal miners as his subject. His work *Miners* (1951) showed six men resting above ground after their work. Herman said, "I think it is one of my key pictures and the most important one I did in Wales."[4] The mural is held in the permanent collection of the Glynn Vivian Art Gallery, affiliated with the Swansea Museum.

Some of Herman's work was collected by the Davies sisters, British art patrons and collectors in Wales, as part of their 20th-century holdings. They bequeathed their joint collection of 260 works, particularly strong in Impressionist and post-Impressionist paintings and sculptures, to the National Museum Wales in the mid-20th century, greatly expanding its range.[6]

Leaving Wales in 1955 because his health was affected by the damp climate, Herman lived briefly in Spain and then in London.[4] All the same, he won the Gold Medal for Fine Art at the 1962 Wales National Eisteddfod.[7]

In 1955 he moved to Suffolk with his partner, Nini Ettlinger, whom he married in 1961. The tragic death of their young daughter prompted them to move away and from 1972 Herman lived in the house in West London where he died in February 2000.[8]

In 1981 Herman was awarded an OBE for services to British Art and was elected to the Royal Academy of Arts in 1990. He died in February 2000.[1]

Legacy and honors

- 2004, the Josef Herman Foundation was established in Ystradgynlais, to honor the artist and his legacy, and encourage study of his work, as well as arts initiatives in South Wales.[4]
- 2010, Michael Waters' play, *The Secret of Belonging*, about Josef Herman and his years in Ystradgynlais, was produced by the National Theatre Wales. The play included a contemporary folk-influenced score by Swansea musician and composer Andy Jones, and it was performed by the Antic Theatre. They first performed at Swansea, then took the play on a tour of South Wales during April/May 2010.[9]

Bibliography

- BOHM-DUCHEN, M. (2009) *The Art and Life of Josef Herman.* Lund Humpries, Surrey.
- HELLER, R. (1998) *Josef Herman: The work is the Life.* Momentum, London.
- HERMAN, N. (1996) *Josef Hermann: A Working Life.* Quartet Books.
- HERMANN, J. (1988) *Note From A Welsh Diary.* Free Association Books, London.

References

1. Josef Herman at bbc.co.uk (http://www.bbc.co.uk/wales/arts/sites/josef-herman/)
2. "Josef Herman 1911–2000" (http://www.tate.org.uk/art/artists/josef-herman-1276). *Tate.org.uk*. Retrieved 27 May 2015.
3. Sonia Williams (http://www.welshartsarchive.org.uk/heman_article.htm), Welsh Arts Archive
4. "Miners, 1951 - Josef Herman" (http://www.swanseaheritage.net/article/gat.asp?ARTICLE_ID=1826), Swansea Heritage.net, accessed 13 October 2010
5. "Will Roberts RCA Memorial Exhibition - A National Library of Wales touring exhibition" (http://www.museumwales.ac.uk/cy/5/?article_id=2), National Museum Wales, 2001, accessed 13 October 2010
6. Art: "Davies Sisters Collection" (http://www.museumwales.ac.uk/en/106/), National Museum Wales, accessed 13 October 2010

7. Laura Chamberlain (26 July 2011) "Archbishop of Canterbury to present Eisteddfod art award" (http://www.bbc.co.uk/blogs/wales/posts/archbishop_of_canterbury_to_present_eisteddfod_art_award), *BBC Wales* (blog), accessed 20 January 2015.
8. Josef Herman (1911-2000) at boundarygallery.com (http://www.boundarygallery.com/herman_permanent.html)
9. "The Secret of Belonging" (http://community.nationaltheatrewales.org/events/the-secret-of-belonging-by), *Community*, National Theatre Wales, accessed 13 October 2010

External links

Herman's work is held in many of the major public and private art collections of the world.

- The Tate Gallery in London has an extensive collection of Herman's paintings and drawings. Many are not on permanent display, but they may be seen on line at: The Tate Gallery (http://www.tate.org.uk/servlet/ArtistWorks?cgroupid=999999961&artistid=1276&page=1).
- A smaller collection is held by the National Museum of Wales (http://www.museumwales.ac.uk/en/art/online?action=search&artist=josef+herman&title=).
- Josef Herman (1911-2000) at boundarygallery.com (http://www.boundarygallery.com/herman_permanent.html)

References

Further reading

Roese, Herbert E. (2007), Josef Herman's influence on other painters, *David Jones Journal* Vol.VI No.1&2, pp. 138–145

Retrieved from "https://en.wikipedia.org/w/index.php?title=Josef_Herman&oldid=675691238"

Categories: 1911 births | 2000 deaths | Jewish painters | Polish painters | Polish Jews | Welsh Eisteddfod Gold Medal winners | 20th-century Polish painters

- This page was last modified on 12 August 2015, at 02:26.
- Text is available under the Creative Commons Attribution-ShareAlike License; additional terms may apply. By using this site, you agree to the Terms of Use and Privacy Policy. Wikipedia® is a registered trademark of the Wikimedia Foundation, Inc., a non-profit organization.